

Sygn. akt I ACa 1089/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 września 2013 r., sygn. akt I C 645/12

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 i 2 o tyle, że wymienioną w punkcie 1 kwotę 50 000 złotych podwyższa do kwoty 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych,

b) w punkcie 3 o tyle, że zasądzoną nim kwotę 903,34 złote podwyższa do kwoty 3 617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych,

c) w punkcie 4 o tyle, że kwotę 2 612,41 złotych podwyższa do kwoty 4 240 (cztery tysiące dwieście czterdzieści) złotych,

d) w punkcie 5 poprzez jego uchylenie;

2) oddala apelację powódki w pozostałej części i apelację strony pozwanej w całości;

3) zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 1500 (tysiąc pięćset) złotych tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

I ACa 1089/13

## UZASADNIENIE

Powódka I. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 roku tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci rodziców oraz zasądzenie kosztów postępowania

W uzasadnieniu powódka podniosła, że w dniu 28 czerwca 1998 roku doszło do wypadku drogowego, w którym zginęli jej rodzice A. J. i H. J. na skutek zderzenia z pojazdem kierowanym przez J. L., który w zakresie OC był ubezpieczony u pozwanego. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem. Śmierć rodziców była dla powódki ogromną tragedią, gdyż istniała między nimi silna więź emocjonalna.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. W uzasadnieniu podano, że pozwany ubezpieczał od odpowiedzialności cywilnej sprawcę wypadku, w którym zginęli rodzice powódki, jednakże kwestionuje zarówno zasadę jak i wysokość żądań. Pozwany podniósł, iż polskie prawo opiera się na zasadzie, że odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobom, przeciwko którym skierowany jest czyn sprawcy. Jedynym wyjątkiem w tym zakresie jest przepis art. 446 § 4 kc, z tym, że wypadek miał miejsce 28 czerwca 1998 roku, a więc przed wejściem w życie tego przepisu i powódce w związku ze śmiercią rodziców zadośćuczynienie nie przysługuje. Braku regulacji prawnej w tym zakresie nie może zastąpić orzecznictwo sądów, gdyż nie ma ono roli prawotwórczej. Nadto zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) ubezpieczenie OC obejmuje odszkodowania za szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, a przepis art. 448 kc dotyczy innych niż zdrowie i życie dóbr osobistych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50 000 zł od daty wyrokowania, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, jako okoliczności bezsporne, że w dniu 28 czerwca 1998 roku w B. doszło do wypadku drogowego, w którym rodzice powódki H. i A. J. jadący samochodem T. zderzyli się z samochodem R. (...) prowadzonym przez J. L., który był sprawcą wypadku. W następstwie doznanych obrażeń rodzice powódki zmarli. Prawomocnym wyrokiem sądu karnego kierowca samochodu został skazany za nieumyślne spowodowanie tego wypadku. W dacie śmierci rodzice powódki mieli po 48 lat. Powódka w tym czasie była mężatką, ale mieszkała razem z mężem z rodzicami w ich mieszkaniu. Razem z nimi mieszkał także młodszy brat powódki T., który miał wówczas 17 lat. Powódka pracowała jako asystentka, rodzice powódki również pracowali i ponosili koszty utrzymania mieszkania. Sąd ten ustalił także, że relacje powódki z rodzicami były bliskie i adekwatne do jej wieku oraz sytuacji życiowej. Po śmierci rodziców przez okres dwóch tygodni powódka przebywała na urlopie, a następnie wróciła do pracy by móc normalnie funkcjonować. Nie korzystała z pomocy psychologa. Powódka po śmierci rodziców przechodziła reakcje żałoby, która przebiegała w sposób typowy i zakończyła się po około roku od ich śmierci. Do chwili obecnej jednak pozostały trudności natury adaptacyjnej, lęk, niepokój zwłaszcza, gdy rodzina powódki podróżuje samochodem. Nadto pojawia się poczucie straty, osamotnienia, braku możliwości korzystania z pomocy rodziców w wychowaniu dzieci. Najprawdopodobniej reakcje te będą towarzyszyć powódce do końca życia. Pomimo tych konsekwencji nie doszło u powódki do spadku aktywności życiowej, ukończyła ona studia, kontynuuje pracę zawodową, urodziła dziecko i przeprowadziła adopcję drugiego dziecka oraz sprawnie wykonuje funkcje społeczne.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie i powołując poglądy judykatury, wskazał że podstawą prawną dla jego dochodzenia jest art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Co do wysokości zadośćuczynienia natomiast, także sięgając do kryteriów wypracowanych w orzecznictwie sądowym, Sąd ten uznał, że adekwatna do poniesionych przez powódkę cierpień związanych z utratą rodziców jest łączna kwota 50

000 złotych, która nie jest nadmiernie wygórowana, a stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, która może spełnić funkcję kompensacyjną.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy powołał art. 481 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c., o kosztach procesu natomiast orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego: art. 448 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka natomiast zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo i zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że kwota 50 000 złotych jest kwotą odpowiednią jako zadośćuczynienie należne powódce w związku ze śmiercią obojga rodziców oraz art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. i w konsekwencji zasądzenie rażąco zaniżonego zadośćuczynienia. W oparciu o te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 29 czerwca 2012 roku, a także o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kosztów postępowania za pierwszą instancję oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji strony pozwanej stwierdzić należy, że nie zasługuje ona na uwzględnienie.

Wbrew jej zarzutom bowiem, stanowisko w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., z tytułu straty najbliższej osoby jest już w orzecznictwie ugruntowane. Wynika to nie tylko z powołanych przez Sąd Okręgowy orzeczeń Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 314/11 i z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, ale także z orzeczeń z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/10. W orzecznictwie tym wypracowana została koncepcja, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi. Ze wskazanego orzecznictwa wynika, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Niewątpliwie bowiem więź emocjonalna między członkami rodziny stanowi dobro osobiste i tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej może więc stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i może uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Gdy chodzi natomiast o argumentację pozwanego opartą na powołane w apelacji orzecznictwo i uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej kodeks cywilny poprzez wprowadzenie między innymi art. 446 § 4, wskazać należy po pierwsze, że poglądy te nie zostały zaakceptowane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym omawianego zagadnienia, po drugie jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w jednym z tych najnowszych orzeczeń (uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10), przyjęcie możliwości dochodzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej, gdy zdarzenie to miało miejsce przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. nasuwa pytanie o sens

wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji tych przepisów, dokonanej ustawą z dnia 23 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542), to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie nie było potrzebne. Wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować albowiem dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego.

Dlatego apelacja strony pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c., została oddalona.

Gdy chodzi o apelację powódki, to zasługiwała ona na uwzględnienie niemal w całości, oddalona została bowiem tylko w zakresie terminu należnych powódce odsetek ustawowych. W zasadniczej natomiast części, co do wysokości zadośćuczynienia, odniosła skutek. Sąd odwoławczy ingeruje w wysokość zadośćuczynienia w sytuacji stwierdzenia znacząco nieodpowiedniej wysokości świadczenia i z takim właśnie przypadkiem mamy do czynienia w okolicznościach tej sprawy. Zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji, że wysokość zadośćuczynienia powinna być oparta na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Istotnym elementem indywidualizującym jest wiek poszkodowanego i intensywność cierpień. Wysokość zadośćuczynienia nie może mieć charakteru symbolicznego, lecz odczuwalny ekonomicznie wymiar dla tego, kto doznał krzywdy. Przy określeniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności do powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także brać pod uwagę poziom jego dotychczasowego życia, który będzie rzutował na rodzaj wydatków konsumpcyjnych minimalizujących doznane cierpienia. Trafnie Sąd ten przyjął także, że powódka była związana z rodzicami w sposób typowy dla prawidłowo funkcjonującej rodziny i w sposób znaczący przeżyła ich utratę i zakończenie relacji rodzinnych jakie do tej pory ich łączyły. Po śmierci rodziców powódka rodzina nie funkcjonuje już w sposób dotychczas jej znany, choć nie spowodowało to reakcji patologicznych ze strony powódki. Uznać natomiast należy, stosując te właśnie kryteria, i opierając się na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego które są prawidłowe, że powódka powinna otrzymać całą dochodzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, że powódka w bardzo młodym wieku straciła oboje rodziców, którzy byli dla niej podporą i gwarancją nie tylko pomocy w zaspokajaniu potrzeb materialnych, ale głównie zapewniali jej, biorąc pod uwagę stosunki panujące w rodzinie, poczucie bezpieczeństwa, także związanego z opieką nad wnukami, których się nie doczekali, i wsparcia w chwilach trudnych. Tego powódka została w sposób nagły i niespodziewany pozbawiona i, biorąc pod uwagę dzisiejsze realia, także te związane z cenami dóbr konsumpcyjnych, należy uznać, że kwota 80 000 złotych jest sumą odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c.

Co do odsetek natomiast, zważywszy na uwzględnienie powództwa co do roszczenia głównego, zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że chwila ustalenia zadośćuczynienia powinna być tu decydująca. Odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia (art. 481 § 1 i 2 k.c.) w okolicznościach tej sprawy, biorąc pod uwagę konsekwentne od początku procesu stanowisko strony pozwanej, oparte na argumentacji, która wymagała podjęcia decyzji, mogły być należne od daty wyrokowania, do tego czasu bowiem strona pozwana mogła pozostawać w przekonaniu o braku podstaw do zapłaty świadczenia. Ponadto zwrócić należy uwagę, poza nadającą się do akceptacji argumentacją Sądu pierwszej instancji, że odsetki za opóźnienie nie mają już waloru wyrównującego utratę siły nabywczej pieniądza i stały się elementem oceny zasadności całego należnego wierzycielowi świadczenia.

Z tych względów apelacja, jak już podkreślono, w zasadniczej części została uwzględniona, co prowadziło do zmiany zaskarżonego nią wyroku poprzez podwyższenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce do 80 000 złotych

i w konsekwencji obciążenie, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., strony pozwanej kosztami procesu za pierwszą instancję. Wyrażona w tym przepisie zasada odpowiedzialności za wynik procesu była także podstawą do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W pozostałym, wskazanym wyżej zakresie apelacja powódki, w oparciu o art. 385 k.p.c., została oddalona.